



# Nasz Głos



e mail: pzeri.targowek@o2.pl

Nr3(103)

Bezpłatna

czerwiec

2021r.

Biuletyn Zarządu Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek

## Wiosna



Wiosna już jest z nami  
bierzmy ją garściami,  
to nie takie proste mając  
zasłonięte usta i noski.  
Chciałoby się nawdychać  
świeżego powietrza by dotlenić po  
zimie organizm  
mimo wszelkich trudów  
to wszystko jest na nic.  
Dystans musisz utrzymywać  
i z rodziną nie spotykać,  
chciałoby się w parku  
swobodnie pospacerować  
życie ptaków zaobserwować radę.  
Jednak jakoś sobie radę dałam  
kiedy z pieskiem spacerowałam.

*Krysia Jasińska z Koła nr 4*

## MOJE MARZENIA Z MŁODOŚCI

Jak jeszcze mały byłem,  
Ciągle o przyszłości marzyłem.  
Jak to będzie jak dorosnę,  
I czy pokonam życia wiosnę.  
Ciągle mówił tata, człowiek się nie  
spoznaje jak przybywają lata.  
Kiedy jesteś młody, to ci się zdaje,  
że na wszystko masz dowody.  
Jak zaczynasz dorastać, to ciągle my-  
ślisz kim zostać. co jest dobre a co  
złe, może dopiero pokaże życie me.  
Lata przemijają, doświadczenie  
wzrasta, toteż i chęć życia narasta.  
Co było modne, staje się stare.  
Co nowe pogłębia przyszłości wiarę.  
Przychodzi okres stabilizacji,  
A ciągle jesteś roztargniony  
w realizacji.  
Masz problemy jak zacząć życie  
nowe, żeby było mądre i zdrowe.  
**AUTOR STASIEK**

Koleżanki i Koledzy. Już od roku zna-  
leźliśmy się w sytuacji, której nikt z nas  
się nie spodziewał i która trzyma nas  
w niepewności. Pandemia trwa zbyt  
długo i zbyt wiele osób zmarło, także  
naszych Koleżanek i Kolegów. Ale z  
ostatnich informacji wynika, że jest nadzieja na koniec  
pandemii. Jest szansa na powrót naszych kół do ich sie-  
dzib. Zachęcamy także do ostrożnego wznowiania dzia-  
łalności kół. Biuro Prezydium OR od kwietnia funkcjo-  
nuje prawie normalnie.



Z zachowaniem obowiązujących zasad rozpoczynają  
działalność ośrodki wypoczynkowe i sanatoria. Wśród  
nich - Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy FLO-  
RYN w Mielnie (Unieściu). W tej coraz lepszej dla nas  
sytuacji wstępnie informuję, że zamierzamy w sierpniu  
zorganizować z pomocą Domu Kultury Świt koncert se-  
niorów i dla seniorów. Jestem przekonany, że od czer-  
ca będziemy wznowiać naszą normalną działalność z  
ewentualnymi znacznie mniejszymi ograniczeniami.

Oczywiście myślimy o wznowieniu Staré Seniorów  
SLAM i innych wydarzeń. Przypominamy o wpłaceniu  
składek członkowskich. Od tego zależy możliwość spo-  
tykań po pandemii. Bo jeśli Związek przestanie istnieć  
(a bez składek przestanie) to i koła formalnie zanikną.  
Jak już wcześniej pisałem do Przewodniczących, prosim  
my koła o poinformowanie Prezydium OR o waszych  
bliskich i dalszych planach działalności. Nieustannie  
kierujemy serdeczne podziękowania do wszystkich  
którzy są na tzw. pierwszym froncie walki z pandemią.

Kończę życzeniem  
**SZYBKIEGO POWROTU DO NORMALNOŚCI.**

Witold Harasim



**Dziękujemy Panu senatorowi Markowi  
Borowskiemu oraz Panu posłowi Paw-  
łowi Lisieckiemu za przełanie na konto  
Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek  
PZERI dobrowolnej wpłaty z przeznacze-  
niem na naszą działalność statutową  
Dziękujemy!!!**





## Seniorzy piszą

### **Kącik historyczny redaguje Danuta Ziebińska O KOLEI MARECKIEJ**

Pierwszy odcinek wąskotorowej kolejki mareckiej uruchomiono 9 marca 1897 roku na trasie z Targówka wzdłuż ulicy Radzymińskiej do Marek- Pustelnika. Początkowo był to napęd konny a po oficjalnym otwarciu 15 września 1899 z napędem parowym. Przedłużono także linię do Radzimina. Kursowanie kolejki na krótko wstrzymały działania wojenne. Kursowanie kolejki zatrzymało także powstanie warszawskie. Wprawdzie na krótszej trasie z Marek do Strugi, ale kursowanie wznowiono już w listopadzie 1944 roku.

Kolejne odcinki otwierano do lutego 1945 roku a w 1949 wydłużono do stacji Warszawa- Targowa. Kolejka kursowała niezmiennie do 31 sierpnia 1974 roku, kiedy to została zlikwidowana i zastąpiona kursami autobusowymi. Ostatni pociąg odjeżdżający z Radzimina o 21.33 pożegnała orkiestra.



**Pogoda jak to w kwietniu.** Ale nawet deszcz nie jest w stanie popsuć mi humoru. Przynajmniej wiem, że żyję. Uświadomiłam sobie ile znanych osób zmarło w ostatnim czasie. Najwięcej się mówiło o śmierci Krzysztofa Krawczyka. O tym też, że po wyjściu z korona wirusa zmarł kiedy wydawało się, że wszystko co złe jest za nim. Wiele jego piosenek znam na pamięć. Czytałam kiedyś "hejta" w internecie kiedy K. Krawczyk wycofywał się z życia artystycznego. Chyba jakiś młody napisał, że nikt go nie zna a zachowuje się jak idol. Ja za to myślę, że o tego pana idolach za parę lat już nikt nie będzie pamiętał. Z tych piosenkarzy, którzy

się teraz produkują, prawie nikt nie zapisał się w mojej pamięci na tyle, żebym chciała się nauczyć jego piosenki. Pewnie, że to nie to pokolenie ale podobają mi się też piosenki z lat 30-tych ub. wieku mimo, że to też nie jest moje pokolenie.

W każdym miesiącu są jakieś święta i rocznice. Ja już nawet nie staram się zapamiętać, chociaż media starają się przypominać o nich. Jest dużo dni patriotycznych upamiętniających różne rocznice jak o "żołnierzach wyklętych" czy rocznica powstania w getcie. Maj to miesiąc, w którym jest dużo okazji do świętowania. A jednocześnie najpiękniejszy miesiąc w roku i początek grilowa-

### **Taniec wolności**

*Świat zatrzymał się na chwilę  
pozamykał drzwi wolności  
karmi nas bojaźnią  
bo wirus w nim zagościł  
co opanował cały już świat  
i nie ma litości ten niewdzięczny kat  
Zburzył nam marzenia  
pokrzyżował plany  
ten podstępny wirus, dotąd nam nieznany  
ale jest nadzieją, która żyje w nas  
i poda nam pomocną dłoń  
gdy przyjdzie na to czas  
A teraz w cierpliwą zbroję otuleni  
czekamy z pokorą, że niebawem  
wszystko na dobre się zmieni  
i wrócimy wreszcie do normalności  
topiąc w szampanie smutki i żale  
i będzie nam się żyło  
"wesolo, bez troski i radośnie  
w nadchodzącej, pięknej wiosnie"  
Anna Caban luty 2021r.*

nia. Ale nie zawsze pogody są piękne, zmienia się jak w piosence Kory "zimny kraj, zimny maj...." Co nie zmienia faktu, że niesie nadzieje na odrodzenie nowego życia. Na pewno i wirus kiedyś się skończy. Dzień matki, dzień ojca, majówki. Zaraz będą też wakacje tylko żal mi tych wszystkich dzieci po dwóch latach takiej nienormalnej szkoły. Czy dla niektórych te lata nie odbiją się na ich późniejszym wykształceniu? Ale jak nie ma się na coś wpływu to trzeba się z tym pogodzić.

*Życzę udanych wakacji, dużo słońca, wytchnienia i dobrego wypoczynku. A. Michlewicz*



*Ze smutkiem  
żegnamy przed-  
wcześnie zmar-  
łego przyjaciela*

**seniorów JACKA  
WOJCIECHOWSKIEGO  
Cześć Jego pamięci!!!  
Zarząd Oddziału Rejonowego  
Warszawa Targówek PZERiI**

W tematach wycieczek krajowych i zagranicznych, jak również wyjazdów rehabilitacyjnych, wszystkich niezbędnych informacji udziela pani Lidia Rybak w biurze Zarządu Oddziału Rejonowego W-wa Targówek przy ul. Łojewskiej 22 w każdy wtorek i czwartek od godz 11.00 do godz 14.00 tel.22 811 49 48

KĄCIK HISTORYCZNY *Danuta Ziębińska*

### MAJOWE ŚWIĘTA

Potocznie początek maja nazywamy „majówką”. Wtedy też obchodzimy nasze państwowe święta.

### 1 MAJA ŚWIĘTO PRACY, 2 MAJA ŚWIĘTO FLAGI, 3 MAJA ŚWIĘTO KONSTYTUCJI.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości barwy i kształt flagi uchwalił sejm 1 sierpnia 1919 roku. Od 1995 roku mamy też flagę z godłem umieszczonym na białym prostokącie. Orzeł jest symbolem wolności i potęgi państwa. Od 2004 roku obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Nasze wielkie święto patriotyczne to Dzień Konstytucji- 3 maja. Polska droga do niepodległości była trudna i długa. Jesteśmy prekursorami, jeśli chodzi o uchwalenie konstytucji, powstała jako druga na świecie po Stanach Zjednoczonych, a pierwsza w Europie. Pierwszy sejm ustawodawczy w wyzwolonej Polsce, obradujący w 1919 roku ustanowił dzień 3 maja świętem państwowym, obchodziliśmy go do 1939 roku. Po wojnie nie mogliśmy czcić narodowej rocznicy. Przywrócenie właściwego wymiaru święta nastąpiło 6 kwietnia 1990 roku.



Przy okazji tych rocznic chcę przypomnieć nazwisko trochę zapomnianego poety Władysława Bełzę (17 X 1847- 29 I 1913), którego poezja patriotyczna zaszczepiała wiarę w Polskę niepodległą. W 1900 r. napisał znany zarówno dorosłym jak i dzieciom

### „Katechizm polskiego dziecka”

*Kto ty jesteś? Polak mały.  
Jaki znak twój? Orzeł biały.  
Gdzie ty mieszkasz? Między swymi.  
W jakim kraju? W polskiej ziemi.  
Czym ta ziemia? Mą Ojczyzną.  
Czym zdobyta? Krwią i blizną.  
Czy ją kochasz? Kocham szczerze.  
A w co wierzysz? W Polskę wierzę.  
Coś ty dla niej? Wdzięczne dziecię.  
Coś jej winien? Oddać życie.*

*A najwięcej tego strzeż, abyś na urzędy  
łakomych ludzi nigdy nie sadzał,  
bo kędy sprawiedliwość sprzedajna,  
tam przekręctwo wielkie  
a u Boga niewinnych  
ważne prośby wszelkie .  
Jan Kochanowski*



Patron 2 ulic  
na Targówku

Ludwik Kondratowicz  
Władysław Syrokomla

O Filipie z Konopi  
\*\*\* fragmenty

*A kiedy bredzić pocznę - niech twa  
rączka biała, głowę mi pokropi,  
ażebym się nie wyrwał,  
jak Filip z Konopi...*

*...gdzie podolskie łany, był dwór  
szlachecki Konopie nazwany*

*Czy od panów Konopków, co go założyli... od dziadów i pradziadów pisali się „z Konopi”. Roku, co się od dawna w mgłę przeszłości topi, wyrwał się z łona matki pan Filip z Konopi...*

*Wydał jęczenie albo uśmiech głuchy  
I usnął owinięty w matczyne  
pieluchy...*

Czy  
znamy  
twórczość  
patrona  
głównej  
arterii  
Bródna?



O!  
nastal  
wiek  
postępu,  
daj  
Boże  
mu  
zdrowie!

### Homerowa dziatwa

Boże mój, Boże! jak to poecie  
Trudno i nudno żyć na tym świecie!  
Każdego kocha, ufa bez granic  
I w sercach rymu dla serca szuka  
A dobrzy ludzie maja go za nic  
Bo zwieść poetę niewielka sztuka,  
Przecież go każdy zwodzić ochoczy  
My tacy prości, a oni biegli!  
Więc na złość swiatu zamknijmy oczy  
Udajmy, żeśmy nic nie spostrzegli  
Niech zwodzi przyjaźń,  
zwodzi niewiasta  
Niech szarpie krytyk, lichwiarz odziera  
Ślepym był Homer, nasz protoplasta  
Więc bądźmy ślepi na cześć Homera

Władysław Syrokomla Wilno 1859



## WSPOMNIENIA WIOSNY

*Dzień Matki 26 maja*

Leżę na łące, jest maj lub czerwiec. Pachną kwiaty, zioła, nawet trawa i liście drzew. Śpiewają ptaki, bucza bąki, przełatują pszczoły i inne owady. Słońce świeci jeszcze łagodnie, nie pora na upały. Oglądam płynące obłoki i układam z nich kształty jak w wierszu "Dyzio Marzyciel". One co chwila się zmieniają więc to może trwać i trwać. Chodzę na bosaka po wodzie stojącej na łące i zrywam kaczeńce. Są ich całe żółte kobierce. Szkoda, że po przyniesieniu do domu zaraz więdną.

Idę do lasu, tam jest bardzo dużo krzewów, u nas zwane "ochinie". Przypominają terazniejsze borówki amerykańskie a może to właśnie to samo. Najadam się do syta, resztę przynoszę do domu. Smażę je z cukrem na patelni i jem z chlebem. Pychota!

Po drodze do lasu są łąny zbóż. Pod koniec lata zrywamy kłosy, wydłubujemy i zjadamy ziarna. Zbieram maki i chabry, robię z nich wianek. Zawsze byłam rozdarta między życiem blisko natury a Warszawą. Kiedy za długo byłam w mieście tęskniłam za naturą, gdy wyjeżdżałam nie mogłam się doczekać powrotu. Pewnie wielu ludzi tak odczuwa tą tęsknotę za zmianami.

Pracowałam kiedyś na Czerniakowskiej. 8 czerwca 1968 r wracałam po 15-tej do domu autobusem 107. Już od byłego Domu Partii widać było pełno ludzi i milicji. Dużo było też studentów w czapkach z białymi paskami. Przez okno autobusu widziałam jak milicjanci biegną i pałują ludzi bez względu na płeć i wiek. Wtedy nie wiedziałam, o co chodzi. Zmieniają się czasy, zmieniają nastroje, nawet powtarzalność w przyrodzie się zmienia. Kiedyś było sześć pór roku teraz, mam wrażenie jest dwie, trzy. Po zimie następuje wiosna. Wielkanoc, potem święta,

1, 2, 3 maja i zaraz lato. Może dziwicie się skąd takie nastroje. Bo mam już dosyć pisania o wirusie. Nie było łatwo żyć, ani wtedy ani teraz. Ale zawsze pozostaje z nadzieją patrzeć w przyszłość, co i teraz odczuwam.

Będzie lepiej, wierzcie mi.

Pozdrawiam wszystkich optymistów.

*A. Michlewicz marzec 2021 r.*

Historia tego wyjątkowego Święta sięga starożytnej Grecji, gdzie obchodzone były święta matek-bogini. Później święto zanikało a do kalendarza powróciło w VII w. w Wielkiej Brytanii. W czwartą niedzielę Wielkiego Postu obchodzono tam "Dzień u Matki". Jako matkę rozumiano tam parafię, do której przychodzili wierni. Zwyczaj ten z czasem przekształcił się w znany obecnie Dzień Matki. Święto mam w światowych kalendarzach zaczęło pojawiać się regularnie w drugiej połowie XX w. W Polsce obchodzone jest 26 maja. W tym dniu obdarowujemy nasze mamy kwiatami serdecznymi życzeniami a nierzadko prezentami

*Jurek Niewęglowski*

### **Dajemy Matkom kwiaty**

*za pracowite etaty,  
z których się wywiązują,  
choć często nóg  
nie czują*

*Ledwie świt w okno  
wzejdzie. Matka  
krząta się wszędzie;  
już śniadanko  
szykuje i kanapki  
pakuje. Gdy już nas  
nakarmiła do szkoły  
wyprawiła, sama  
idzie do pracy,  
bo bez pracy nie ma  
kołaczy. Potem wraca  
zmęczona siatkami  
objuczona, bierze się  
za gotowanie, pranie,*

*sprzątanie, zmywanie*

*Podczas tych prac  
wszystkich znajduje  
czas dla bliskich,  
nad kłopotami  
panuje, nasze  
problemy rozwiązuje  
Ze wszystkim idziemy  
do Ciebie,*

*Ty zawsze nam służysz  
w potrzebie,  
\_dajesz nam wiele  
miłości i uczysz  
wytrwałości.*

*Za wszystkie Twoje  
starania, dobrego nas  
wychowania,  
pięknie Ci dziękujemy  
i kwiaty w darze  
niesiemy*

*Mamo, tak bardzo  
Cię kocham  
i dziękuję Ci za  
Twój uśmiech,  
który ogrzewa mnie  
w różnych chwilach  
życia, a najbardziej  
dziękuję Ci za to, że  
jesteś. Brakuje słów,  
aby podziękować za  
matczyną odwagę,  
cierpliwość, dobroć,  
rozumienie, ale  
tak bardzo chcę wyrazić  
wdzięczność właśnie  
Tobie. Najbardziej  
kochającej z Mam !*

*Dzień Ojca raz  
w roku , szczęśliwy  
i pełen uroku.  
W tym dniu pragnę  
złożyć Ci życzenia:  
zdrowia, szczęścia,  
powodzenia i marzeń  
spełnienia.*

*Tato,  
tato, coś  
Ci dam, jedno  
serce, które mam,  
a w tym sercu  
różę kwiat, tato  
żyj nam ze sto lat.*



*nad. Zofia Bogudał*